

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VII

ŁÓDŹ. ŚRODA, 31 GRUDNIA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 363

Sonowne pogorszenie w stanie zdrowia marsz. Joffre'a

Paryż, 31 grudnia.

Dziś o godz. 3-ej w nocy nastąpiło ponowne pogorszenie w stanie zdrowia marszałka Joffre. O godz. 3-ej w nocy do łóżka chorego został zawezwany lekarz, oraz szef sztabu generalnego. Obydwaj bawili w mieszkaniu jego zaledwie kilka minut, a następnie oświadczyli, iż marszałek Joffre stracił przytomność.

KRWAWY DRAMAT MAJSTRA FABRYCZNEGO

Zastrzelił swą kochankę po wypiciu z nią w ciągu trzech dni 35 butelek wódki, a następnie popełnił samobójstwo

ŁÓDŹ, 31 grudnia.

Wczoraj rano łódzkim władzom policyjnym doniesiono o zabójstwie i samobójstwie w domu przy ul. Kopernika 4.

Jak się okazało, zamieszkały w tej kamienicy 35-letni Grzegorz Smorzyn, majster fabryki pończoch Landego, zastrzelił jakąś dziewczynę i sam pozabawił się życia. Krwawy ten wypadek miał miejsce w niedzielę w godzinach przedwieczornych. Zwłoki do dnia wczorajszego spoczywały w zamkniętym od wewnątrz mieszkaniu. Dopiero wczoraj rano dozorca domu wydało się podejrzane iż Smorzyn od kilku dni nie daje żadnych znaków życia. Udał się on więc do pobliskiego komisariatu.

Przybyła policja wyważyła drzwi mieszkania.

Na podłodze tuż obok leżały dwa trupy. Jak stwierdzono, SMORZYN ZASTRZELIŁ DZIEWCZYNE, A NASTĘPNIE DAŁ DWA STRZAŁY DO SIEBIE.

Wszczęte przez władze śledztwo wyjaśniło podłoże krwawej tragedii. Smorzyn prowadził hulawczy tryb życia. Zarabiając około 500 zł. tygodniowo, trwonil pieniądze na wódkę i kochanki.

Przed 5 tygodniami wyrzucił swą żonę Leokadje, gdyż mu przeszkadzała. Od tego czasu w mieszkaniu jego dzień w dzień odbywały się orgie plackie, w których zazwyczaj uczestniczyło po kilkanaście osób.

Jak ustalono, majster ostatnio wybrał sobie z pośród licznie odwiedzających go niewiast kochankę. Była nią właścicielka owa dziewczyna, która zamordowała. Dziś rano policja ustaliła jej nazwisko. Nazywała się Stanisława Pilecka (Brotarska 12). Nie cieszyła się ona zbyt dobrą opinią. Smorzyn pił z nią trzy dni i trzy noce z rzędu.

Anglja żąda

splaty pożyczek w złotych frankach

Paryż, 31 grudnia.

Dopiero obecnie doszło do wiadomości publicznej, iż angielski kanclerz skarbu 24 grudnia przesłał nową notę do rządu francuskiego, w której wskazał, iż angielscy posiadacze pożyczek żądają wypłaty swych należności w złotych frankach. Rząd angielski podkreśla, iż Francja w swoim czasie wzięła na siebie takie zobowiązania. Gdyby żądania angielskie zostały uwzględnione, Francja musiałaby spłacać dodatkowo jeszcze 100 milionów franków rocznie, co by oczywiście mogło poważnie zaciążyć na finansach Francji.

Jak oświadcza dozorca domu, kochankowie wraz ze swymi przyjaciółmi W CIAGU TYCH TRZECH DNI WYPILI AŻ 35 BUTELEK WÓDKI.

Pilecka w czasie tej uczty ciągle czyniła majstrowi wyrzuty, iż ją lekceważy i nie jest jej wierny.

Na tem tle wynikła pomiędzy nimi kłótnia.

Według danych, ustalonych przez policję, w niedzielę w godzinach przedwieczornych posprzeczali się ze sobą z tego samego powodu.

Pilecka miała oświadczyć Smorzynowi, iż pragnie z nim zerwać, gdyż przewiduje, iż wkrótce ją wyrzuci podobnie jak i swą małżonkę. Wówczas majster, pijany do utraty przytomności, wy dobył rewolwer i zawołał:

— Muszę ci dowieść, że pokochałem cię bardzo głęboko. Jeżeli nie wierzysz mi na tym świecie, to chyba będziesz miała zaufanie na tamtym.

W parę minut później Smorzyn dał do dziewczyny strzał z rewolweru i na stopnie sam pozabawił się życia. Pilecka siedziała wówczas na krześle i absolutnie nie wiedziała, co ją czeka.

Trup buchaltera na schodach

Tajemnicza śmierć 28-letniego młodzieńca, który powracał w nocy do domu

ŁÓDŹ, 31 grudnia.

Dziś rano policja została zaalarmowana nowym tajemniczym wypadkiem, który miał miejsce w domu przy ul. Południowej 31.

O godz. 6.30 rano dozorca tej kamienicy otworzył bramę jakiegoś roznosicielowi gazet. Chłopiec wszedł na schody i na wysokości I piętra w ciemności, potknął się o jakieś ciało ludzkie, leżące na stopniach.

Prerażony roznosiciel począł roz-

paczliwie wzywać pomocy. Nadbiegł dozorca, zapalił światło i stwierdził, iż NA SCHODACH LEŻY SYN LOKATORKI TEJ KAMIENICY 28-LETNI SZYMON SAPIRSZTEIN.

Z piersi sypłała mu wąska struga krwi.

Dozorca otworzył Saperszteinowi bramę o godz. 2.30 w nocy. Młodzieniec dał mu 40 gr. i szybkim krokiem udał się na górę. W mieszkaniu już się nie zjawił. Czy pozabawił się życia, czy też został

zamordowany — dotychczas dokładnie nie ustalono. Obok trupa nie znaleziono żadnej broni. Sapersztein miał jednak w kieszeni rewolwer.

Jak stwierdzają znajomi i rodzina zmarłego, nie wyrażał on nigdy żadnych samobójczych zamiarów. Młodzieniec do ostatniej chwili był buchalterem w jednej z firm łódzkich.

Ojciec jego dość zamożny kupiec przed 8 laty odbywając jakąś dłuższą podróż, wypadł z pociągu i poniósł śmierć na miejscu.

Od tego czasu cieżar utrzymania do mu spoczywał na barkach młodego Szymona i jego 6 sióstr.

Pani Saperszteinowa prócz tego odnajmowała sublokatorom dwa pokoje.

Zwłoki młodzieńca przeniesiono do mieszkania, gdzie się jeszcze obecnie znajdują. Na miejsce tajemniczego wypadku przybyły władze śledcze, które prowadzą energiczne dochodzenie.

Śmierć b. kelnera „Rogowa“ wyjaśniona

Stwierdzono, iż Olszewski otruił się

Łódź, 31 grudnia.

Wczoraj wieczorem władze śledcze zostały zawiadomione o zagadkowej śmierci b. kelnera mleczarni „Rogów“, 35-letniego Seweryna Olszewskiego.

Olszewski mieszkał wraz ze swą przyjaciółką, Marianną Kręclarsówną w domu przy Al. 1-go Maja 16.

Przed dwoma miesiącami Kręclarsówna uciekła od niego. Olszewski stracił bowiem pracę, włożył się po knajpach i ciągle maltretował swą przyjaciółkę.

Od ubiegłego piątku żaden ze znajomych ani z lokatorów domu już go nie widział. Olszewski nie opuszczał swego mieszkania i nie otwierał okien. Wczoraj o godz. 6 po poł. dozorca domu, któremu wydało się podejrzane jego zachowanie, zwrócił się do policji. Gdy wyważono drzwi mieszkania, znaleziono go martwego. Olszewski leżał w koszuli na podłodze.

Początkowo powstało przypuszczenie, iż został on zamordowany przez Kręclarsównę. W dniu dzisiejszym śledztwo ustaliło, że dziewczyna ta jest zupełnie niewinna.

Olszewski w piątek w godzinach

przedwieczornych wypił większą ilość wódki i następnie otruił się jakąś trucizną o bardzo silnym działaniu. Od piątku leżał on w swym mieszkaniu.

Demonstracja bezrobotnych w Katowicach

Policja rozproszyła demonstrantów

Katowice, 31 grudnia.

Wczoraj popołudniu odbyła się tutaj demonstracja bezrobotnych budowlnych, którzy w ilości około 1000 osób zebrali się na Placu Miarki i usiłowali przez dostać się do województwa. Policja rozproszyła demonstrantów, przepuszczając jedynie delegację. Delegacja przyjęta

została przez wicewojewodę Żurawskiego. Bezrobotni domagali się wypłaty zasiłków i zaliczenia ich do robotników niesezonowych. W międzyczasie rozproszeni bezrobotni usiłowali zebrać się na rynku, jednak i tu policja ich rozproszyła i wyparła z placu.

Ameryka walczy z bezrobociem

2 milj. bezrobotnych mają otrzymać pracę

New - York, 31 grudnia.

Rząd opracował wielki plan zwalczania bezrobocia. Plan ten przewiduje uruchomienie szeregu robót publicznych, oraz zakładów przemysłowych, przy

pomocy subwencji rządowych. Ogółem zostanie wyasygnowanych 800 milionów dolarów na ten cel. Przypuszczają, że uda się zatrudnić około 2.000.000 robotników.

Autobus

zderzył się tramwajem 7 osób rannych

Katowice, 31 grudnia.

Na ulicy Wojskowskiego u wylotu ulicy Wilsona w Załaziu pod Katowicami zderzył się autobus, kursujący do Świętochłowic z tramwajem. Wskutek zderzenia w autobusie zostały wybite wszystkie szyby i 7 pasażerów odniosło poważne okaleczenia. Winę ponosi szofer autobusu, który został aresztowany.

Krupska,

wdowa po Leninie, w nie-lasce

Kowno, 31 grudnia.

W związku z odsunięciem Rykowa od rządów, krąży pogłoski, że wdowa po Leninie Krupska, należąca do grupy Rykowa, opuści zajmowane przez siebie stanowisko. Pani Krupska od dłuższego czasu jest w naprężonych stosunkach ze Stalinem, którego politykę zwalcza.

Posłanka Kollataj

Humaczy się przed komisją kontrolną w Moskwie

Moskwa, 31 grudnia.

(Telegram własny)

Posłanka sowiecka w Szwecji pani Kollataj, która zawezwana została do Moskwy, celem złożenia raportu w sprawie luksusowego trybu życia została wczoraj przesłuchana przez ko-

misję kontrolną. Pani Kollataj złożyła wyczerpujące oświadczenie, stwierdzając, iż zarzuty skierowane przeciwko niej przez komunistów szwedzkich są nieprawdziwe. Występowała ona jako przedstawicielka państwa sowieckiego i godności tego państwa musiała bronić.

Boże Narodzenie w Paryżu

Jak paryżanie spędzają święta? — Obłożone sklepy. — Wspaniała wystawa „Louvre'u”. — Święto dzieci
Tradycyjna wieczerza bosych i obdarzonych włóczęgów.

W wigilię świąt Bożego Narodzenia na ulicach Paryża widać jak na wulkanie. Wszyscy paryżanie zdawali się na przeciąg kilku godzin potracili zupełnie głowy. Ruch i podniecenie, jakie panuje tego dnia w metropolii świata, nie da się prosto opisać. Znani ze swej przy słowiowej oszczędności francuzi rzucają pieniędzmi, zupełnie się nie licząc. Tłumy wystają przed rzeszście oświetlonych wystawami, do przepelnionych sklepów nie można się dostać.

Największym powodzeniem cieszą się wystawy „Louvre'u”, rozblaskujące nieskończoną ilością światła. Prawdziwą rewelacją jest wystawa zabawek przypominająca bajki z tysiąca i jednej nocy. Na wysokiej wieży ustawiono teleskop, przez który astronomowie oglądają niebiosa. Dzieją się tam istne cuda: gwiazdy tańczą zawrotny taniec, mkną komety, z wesołym uśmiechem spogląda wielki księżyc. Raz po raz rozbawione pajacyki celują w niego z armaty. Ognista kula trafia w księżyc, który marszczy się z bólu i znika. Inna znów scena przedstawia wojska francuskie, które lądują na brzegu afrykańskim. Szeleszcza palmy, wesoło maszerują żołnierze w mundurach z czasów zdobycia Algieru. Sąsiednia wystawa daje obraz plaży miejscowości kąpielowej. Fale morskie przybijają do brzegu, moc kąpiących się dorosłych i dzieci — wszystko to porusza się i tchnie prawdziwym życiem. Trudno wyobrazić sobie wiele wysiłków i trudów kosztowało przygotowanie tej gwiazdkowej wystawy, które trwa zazwyczaj cały rok.

Inne wielkie przedsięwzięcia nie ustępują również pod względem przepychu wystawom „Louvre'u”. Na szczególną uwagę zasługuje imponująca panorama „urządzonej na olbrzymiej terasie galerii Lafayette'a, wyobrażająca legendarnie miasto „Joujouville”. Wystawa ta przedstawia z niezwyklej detali miasto opływające we wszelkie dostatki, dworce, pociągi, auta, ruch na ulicach i wesołe zabawy mieszkańców tego szczęśliwego miasta — wszystko to uplastycznione jest niezwykle żywo i realnie.

Tęgo rodzaju zabawkę cieszą się w Paryżu kolosalnym powodzeniem. Czynniki zadość tej potrzebie, większość sklepów paryskich w okresie przedświątecznym usunęła ze swych składów wszelkie inne towary, zastępując je nowoczesnymi zabawkami, odpowiadającymi duchowi naszej epoki. Boże Narodzenie jest we Francji przede wszystkim świętem dzieci. Korzystają z tego wielkie przedsiębiorstwa, które w przeciągu dwóch dni przedświątecznych sprzedają upominków dziecięcych na wiele milionów franków. Każdy mały paryżanin wie z całą pewnością, iż św. Mikołaj o nim nie zapomni. W tym celu w wigilię Bożego Narodzenia zostawia swe obuwie przed kominkiem, w którym nazajutrz znajduje upominki gwiazdkowe.

Zwyczaj ten przestrzegany jest również przez dorosłych. Podarek gwiazdkowy we Francji należy do najbardziej uświęconej tradycji i można śmiało powiedzieć, iż niema francuza, któryby w dniu tego uroczystego święta nie był obdarowany. Wszystkie sklepy przygo-

towują już z góry w olbrzymich ilościach upominki. Wybór jest kolosalny, przystosowany zarówno do zawartości portfeli, jak i najróżniejszych gustów. W wigilię sklepy jrwarte są do północy, mimo to ożywiony ruch w sklepach nie ustaje ani na chwilę.

Największy ruch panuje jednak w sklepach gastronomicznych „Reveillon” — to przede wszystkim tradycyjna wieczerza z nigdy niezmiennym menu. Przez całą noc i dzień pociągi zwożą z brzegów Bretanii i Normandii olbrzymie zapasy ostrzyg. Ostrygi, indyczka nadziewana kasztanami i specjalny tort, który cukiernicy francuscy pieką tylko raz do roku stanowią nieodzowną część kolacji świątecznej.

Do północy na ulicach Paryża panuje niezwykle ożywienie. Tradycyjna kolacja zaczyna się dopiero o 12-ej. Na wielkich bulwarach w zaimprovizowanych barakach sprzedawane są najróżniejsze przedmioty: samopiszące pióra, japońskie latarki, rzeźby i t. p.

Mimo szaleńcze wysokie cen, w lokalach nie można znaleźć stolika. Drżymy — ta tłumaczy się tem, iż skarb nie biera

w tym dniu 30-procentowy podatek od konsumpcji.

W tym uroczystym dniu, gdy wszyscy pełni są radości i wesela, Paryż nie zapomina również o swych najbiedniejszych. Głodni, bezdomni włóczędzy, którzy przez okrągły rok spią na ławkach bulwaru lub pod mostami Paryża otrzymują w dniu tym ciepłą strawę i nocleg. Ludzie o znanych twarzach zasiedli przy długich stołach. Z upragnieniem czekają na pierwszy talerz zupy.

Północ... Oficerowie armii zbawienia śpiewają hymn i wówczas na twarzach tych włóczęgów pojawia się jakiś niezwykły wyraz, którego nie potrafiły stłumić ani głód ani przeżyte cierpienia. Budzą się w nich dawne wspomnienia, dom, żona, dzieci... Włóczęga w Paryżu się nikt nie rodzi. Ludzie ci przeważnie pod wpływem jakiejś tragedii życiowej traca grunt pod nogami, i powiększają później liczbę wykończonych, których można zawsze spotkać na bulwarach stolicy nadsekanckiej.

„Reveillon” ten to najbardziej wzruszający obraz życia wielkomiejskiego.

„Kicha nawaliła...” czyli nowy system międzynarodowych szulerów

Policja budapeszteńska pracuje obecnie nad przychwytem trzech eleganckich amerykańców, przybyłych z Ameryki południowej własnym wspaniałym autem. Młodzi ci i elegancy panowie w towarzystwie jednej z budapeszteńskich artystek, rzekomej narzeczonej jednego z nich odbywali częste wycieczki swym luksusowym Rolls Roycem.

W zwykłym, tak się jakoś zdarzało, że gdy auto znalazło się w pobliżu jakiegoś arystokratycznego zamku, czy innej siedziby zamieszkałej przez ludzi bogatych, w wozie coś się psuło i trzeba było prosić o pomoc.

Eleganckich cudzoziemców zapraszano na zamek i podejmowano z całą gościnnością. Wówczas podróżni aranżowali wysoką grę w karty i nazajutrz opuszczali gościnne progi z grubo nalażowanymi pugilaresami.

Po dokonaniu większej ilości takich wycieczek, amerykańskie ci opuścili teren Węgier. A obecnie policja wiedeńska zwróciła się do swych kolegów budapeszteńskich o udzielenie jej pewnych wiadomości o owych trzech szulerach, których właściwe nazwiska do tychczas nie są znane.

W kołach budapeszteńskich podawali się oni pod zmyślonemi nazwiskami Dorellis, Marulesen i Smitowits h. Przyczem pierwszy z nich był doskonale znany w nocnych lokalach stolicy węgierskiej, w których bywał w towarzystwie owej artystki, podając jako swoją narzeczoną, siebie zaś jako właściciela wielu fabryk w Hiszpanii. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o trzy międzynarodowych szulerów, którzy chwycili się tego nowego sposobu dla chwytania ofiar w swe siła.

Jak rozdawano przed wojną ordery? Na dworach panujących zdarzały się na tem tle bardzo komiczne sytuacje

W prasie francuskiej opublikowano ostatnio niezwykle interesujący i niepozabawiony humoru artykuł o orderach, świadczący o dążeniach ludzi w kierunku otrzymania jakiegokolwiek zaszczytnego odznaczenia.

Między innymi artykuł przytacza szereg niezwykle komicznych przygód na tem tle.

Sułtan Abdul Hamid przyjął pewnego dnia na audjencji naczelnego pastora Niemiec, osobistego przyjaciela cesarza Wilhelma II. Naczelną pastora był wielkim miłośnikiem orderów. Przyjęty na audjencji, liczył na to, iż otrzyma z rąk sułtana również order turecki.

Tymczasem upływał tydzień po tygodniu, naczelną pastora dawno powrócił do Berlina, a Abdul Hamid, który nie wiadomo dlaczego nie obdarzył duchownego sympatją, nie myślał bynajmniej o nadaniu mu orderu.

Pastora poskarżył się Wilhelmowi, który pragnąc przysłużyć się swemu przyjacielowi, drogą dyplomatyczną polecił zwrócić uwagę sułtana na życzenie pastora.

Abdul Hamid był oburzony tem naradą, nie chcąc jednakże narażać się cesarzowi niemieckiemu — postanowił spełnić jego życzenie.

— Dajcie temu Niemcowi najwyższy order Islamu — rzekł, uśmiechając się chytrze.

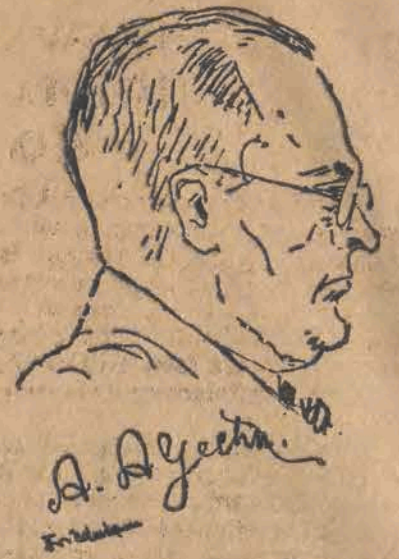
Po upływie kilku dni naczelną pastora otrzymał wspaniałą gwiazdę, obsypaną brylantkami z jakimś arabskim napisem. Napisu tego nikt nie umiał, czy też nie chciał odcyfrować. Dopiero po kilku latach pastora dowiedział się jak brzmi napis, na orderze, który z dumą nosił na piersiach. Napis brzmiał: „Za zasługi na polu walki z chrześcijaństwem”.

Oczywiście sens tego napisu obiegł najwyższe koła arystokracji niemieckiej, budząc nieklamną wesołość.

Niezwykle humorystyczna historia wydarzyła się również królowi belgijskiemu Leopoldowi. Król zaprosił pewnego razu na obiad znakomitą śpiewaczkę oraz znanego profesora, który właśnie powrócił z wyprawy naukowej do Konga. Po obiedzie śpiewaczka i uczoney mieli otrzymać osobliście z rąk króla ordery. Ale król zapomniał spojrzeć na odznaki, które trzymał w ręku i uczonemu zawiesił na piersi wielki medal złoty za zasługi na polu sztuki, natomiast śpiewaczka otrzymała wielki krzyż za zasługi na polu naukowym.

Podobny błąd zanotowany jest w hi-

Straszny wypadek Aliechina



Szachowy mistrz świata Aliechin, przeżył straszny wypadek, który obecnie opłacać musi długotrwałą chorobą. Znajdując się na tournée w Jugosławii, położył się do łóżka w hotelu z papierosem w ustach i usnął. Po upływie kilku minut cała pościel stanęła w płomieniach. Poza licznymi poparzeniami Aliechin uległ również zatruciu organizmu i przewieziony został do szpitala.

Sztynny człowiek Niezwykły wypadek w dziejach medycyny

Od kilku miesięcy w jeńrzym ze szpitali w Pradze Czeskiej znajduje się na kuracji pacjent nazwiskiem Kana. Ciężko cierpiący na zeszłym roku wszczepił mu skulów. Choroba ta wzbudziła niezwykłe zainteresowanie we wszystkich kołach medycznych całej Europy, należy ona bowiem do niezmiernych rzadkości.

W szpitalu, w którym przebywa chory, uczyniono wszystko by zapobiec temu gwałtownie postępującemu sztywnieniu — wszystkie jednak zabiegi okazały się daremnymi. Wobec tego jedna z klinik berlińskich zwróciła się o przesłanie do niej chorego, dla możliwości zastosowania przez tamtejszych specjalistów najnowszych metod operacyjnych.

Jak utrzymują lekarze, w dziwnym tym wypadku chodzi o jakiś proces wapnienia, z którym dotychczas medycyna nie spotykała się nigdy.

Czy wiecie, że...

...najgłębszym źródłem naturalnym na kuli ziemskiej jest jedno ze źródeł na północy Islandji. Ma ono 150 st. C.

...najwyższy komin żelazo - betonu wy na świecie, liczący 129 metrów, znajduje się w Kanadzie w fabrykach Horne Copperation.

...w Anglii dokonano ostatnio epokowego wynalazku, wynaleziono szkło które nie jest łamliwe a daje się krajać jak gruba brzoza. Szkło to nazwano metacem.

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej
OPERETCE FILMOWEJ
produkcji wytwórni „UFA” p. t.

DROGA DO RAJU

Reprezentacyjny Lokal Łodzi
„PICCADILLY” **Dziś, w środę 31 bm. Wielki Wieczór SYLWESTROWY**
Zawadzka 1 Tel. 201-40 Gabinetów 135-21 z Programem kabaretowym i 2 orkiestrami 2
Uprasza się o wcześniejsze zamawianie pozostałych w niewielkiej ilości stolików.



DZIŚ I dni następnym!
Film czarownych melodii pieśni i sentymentu.
„Ciebie Tylko Kochałem”
Dramat osnuty na tle obecnych stosunków, emancypacji kobiet i licznych tragedii domowego ogniska. Podwójne życie artystki, Triumfy i blizny życia ciągną na scenę, zaś miłość matki do dziecka i męża.
W rolach głównych: Mady Christians, Hans Stüwe.
Nadprogram: Kreskowa komedia Fleischer'a p. t. „Jak to miło latem bywa” oraz aktualności z kraju. Początek w soboty, niedziele i święta o 1-ej, w dni powszednie 4.30.
Ceny miejsc popularne!

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych
Cegielniana № 43
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8, w niedziele i święta od 9-1. Dla Pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermia, Elektroterapia.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz.
W niedziele od 9-1, pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr.
HUGO GOLDBLATT
CHOROBY OCZU
PIOTRKOWSKA № 17,
TEL. № 132-90
godziny przyjęć 10-12 i 5-7
rano od 8-10 po cenach lecznic

DOKTOR
H. Wołkowyski
przeprowadził się na ul. **CEGIELNIANA Nr. 36**
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. **H. KRAUSKOPF**
Akuszerka i choroby kobiece
ZGIERSKA 16, Tel. 113-47
od 4-7.

Precyzyjny termometr
„OMEGA” winien być w każdym domu: oświetla on drogę do uzdrowienia. Biuletyn do wykresu i literatura załączone.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLY „CASINO”
Dźwiękowy Teatr Świetly
Dziś i dni następnym!
Czarująca para kochanków upojna Bernice Claire i wytworny Aleksander Gray w największym filmie sezonu
No, No, Nanette
(KOBIETA NA MARSIE)
Najpiękniejsze melodie. — Najsubtelniejsze barwy. — Niebawale bogactwo wystawy. — Frapująca treść.
Nadprogram: „PIEŚN DŻUNGLI” — Dźwiękowy dodatek kreskowy.
Początek seansów o godz. 4.30. W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12-ej w poł. po cenach najniższych 75 gr. i 1 zł.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Ceny niższe!!
NA GWIAZDKĘ 4.95 Pończochy jedwabne NAKARN-WAL

Największy wybór przeróżnych pończoch, rekawiczek, skarpetek, reform, apaszek, szali, chusteczek, swetrów, pulawerów i wiele innych cudowności po cenach niższych tylko
w Domu Pończosznicy Mariana LEWKOWICZA
Piotrkowska 46, telef. 152-91
Nadeszły rekawiczki balowe oraz najnowsze wzory rekawiczek skórkowych, reniferowych, wełnianych i trykotowych.

Komunikacja autobusowa
Łódź—Piotrków
Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Doktor
Klinger
powrócił
i wznowił przyjęcia chorych
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 i 5-8.

Primeros
PREZERWATYWY

Rozmaite

NA SYLWESTRA dzwonić tel. 163-30. Pogotowie Krawieckie Kiersza, Żeromskiego 91. Odświeża garnitur smogingowy za zł. 3.35, frakowy zł. 4.10, suknie zł. 2.80, palto zł. 3- z odebraniem i odesłaniem. 31
UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III pięcie, 1 piętro.

1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi **SPLENDID**

Dziś i dni następnym!
najwspanialsza premiera sezonu, tragiczne dzieje roku 1905. Symfonia miłości i poświęcenia
NA SYBIR
Pierwszy 100 proc. dźwiękowiec polski którego premierę w Warszawie Pan Prezydent Rzplitej zaszczylił swą obecnością, co wyświetlamy w specjalnym nadprogramie.
Początek o godz. 6, 8 i 10. — Paspartout prócz urzędowych nieważne.
OBSADA: — Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Mieczysław Frenkel, Mira Zimłńska, Kazimierz Justian, Eugenjusz Bodo i in.



Dziś poraz ostatni!
Bożyszcze kobiet, niezwykle aktor
Ramon Novarro
Śpiewa najnowsze przeboje: „Serenada Pasterska”, „Kto tak jak ty całuje słodko”, Marsz starej gwardji i inne pieśni miłosne i rodzajowe w filmie p. t.:
PORUCZNIK ARMAND
Roman Novarro jako „Porucznik Armand” to wysoce atrakcyjna kreacja tego znakomitego artysty. — Nadprogram: Murzyńskie tańce i śpiew. Początek seansów o godz. 4 po poł. ostatni o godz. 10.15, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12-ej w południe, ostatni o godz. 10.15. — Ceny miejsc normalne na porankach niższe.

NOWOROCZNY NUMER „REPUBLIKI”
wraz ze specjalnym wydaniem
„REPUBLIKI DZIECI”
ukazuje się
jutro, dnia 1 stycznia 1931 r.
Objętość numeru powiększona
Cena 35 groszy **Cena 35 groszy**

Dr. med.
Lagunowski
Powrócił.
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych
Piotrkowska 70 (róg Traugotta) Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Ładowanie Akumulatorów
z dostawą do domu
Telefoniczne Zgłoszenia
WARSZTATY AKUMULATOROWE „PETEA” Sp. Akc.
tel 19-87.

Dr. med.
St. Biberthal
Moniuszki 11' telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-12 od 5-8 wiecz. w niedz. i święta od 10-12

KTOBY wiedział o Alwinie Blige, pro si ojciec i dziecko o zawiadomienie o niej, ojciec bardzo chory.
Lokale
PRZYJME 2-ch panów na mieszkanie, Kilińskiego 60, m. 19 prawa ofic. I wejście, III piętro.
ODDAM pokój umeblowany, niekrepujące wejście. Narutowicza 49, m.15, na przeciw Sadu Okręgowego. 1.1

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

Kupno i sprzedaż
OKOŁO 200 swetrów wigonjowych z upadłości do sprzedania. Wiadomość u Adwokata Ludwika Planera, ulica Cegielniana Nr. 52.

KINO - TEATR „ZACHĘTA”
Dziś i dni następnym!

Wspaniały podwójny program 1-szy obraz p. t. „CZARNE DOMINO” w rolach głównych HARRY LIEBKE w ostatniej swej kreacji i najulubieńszej roli, w pięknej arcyszampańsko - wystawnej komedji. W pozostałych rolach HANS JUNKERMAN i WERA SCHMITERLOW.
II-gi obraz „WYWOŁYWACZ” II-gi obraz w rolach gł. MILTON SILLS, Betty COMPTON i DOUGLAS FAIRBANKS (syn Fairbanks). — Początek seansów w dni powszed. o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Dobrej orkiestra pod kier. J. STĘPANSKIEGO. — Sala dobrze ogrzana.
Następny program: „GWIAZDZISTA ESKADRA”.

STO LAT BRONIŁYMY MOWY. ALE CZYŻ WALKA SKOŃCZO NA? SPOJRZCIE POZA GRANICE!
Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895. Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkolę Polską.

Skutki huraganu w Algierze



Wskutek huraganu, który szalał przed kilku dniami na Algierze, część miasta została zupełnie zniszczona. Na szeregu ulic w dzielnicy arabskiej (na naszej ilustracji) zostały zburzone domy. Zniszczony został również wspaniały park, którego fragment widzimy na reprodukowanej fotografii.

Zima rozpoczęła się!



Od tygodnia mamy już prawdziwą zimę. Stawy i rzeki ścięte zostały lekka narazie skorupa lodu. A wraz z zimą, czekają wszystkich przyjemność zabaw na lodzie. Na ilustracji naszej widzimy zabawy zimowe w wiekach średnich, według obrazu słynnego malarza Jakóba Grimmera.

Przygotowania do zawodów narciarskich

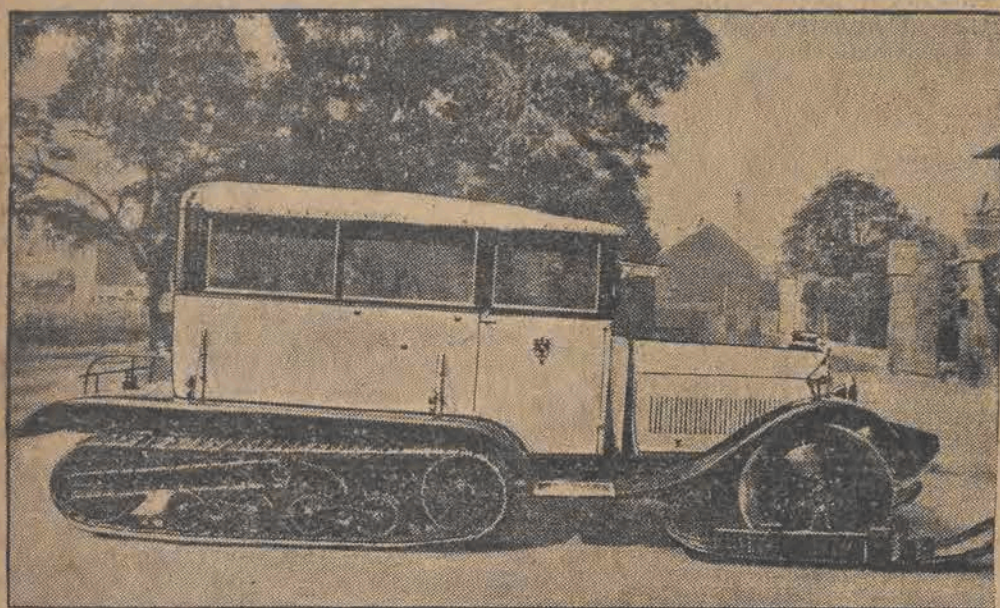


Przygotowania do wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich już się rozpoczęły. Mistrz świata Walter Glass jest w roku bieżącym w wyjątkowo dobrej formie i spodziewa się znów zdobyć pierwsze miejsce.



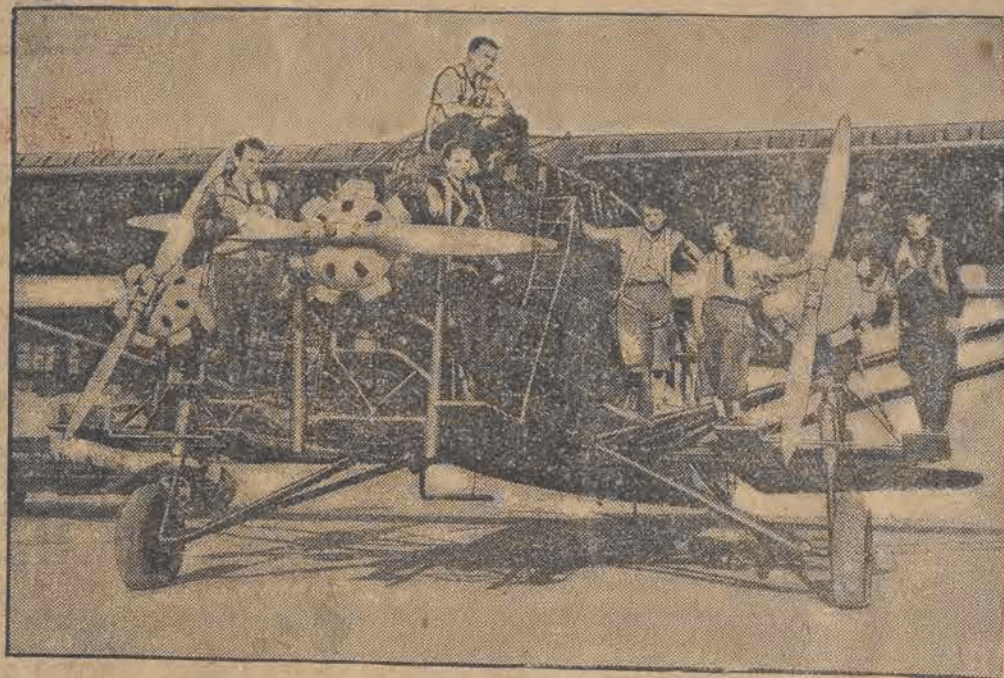
Najgroźniejszym jego przeciwnikiem jest Eryk Recknagel, który podczas treningów pobł rekordy skoków na nartach. Przepowiadają, iż odbierze on tytuł mistrza Glassowi.

Budowa auta śnieżowego



Dyrekcja poczty w Tyrolu zbudowała nowy typ samochodu na gąsienicach i ślizgach, który może swobodnie jeździć po śniegu w górzystych miejscowościach.

Śróby pobicia rekordu lotniczego



Amerykański pilot Jimmy Angell (z prawej) z Los Angeles zbudował samolot własnej konstrukcji, na którym zamierza pobić rekord utrzymania się w powietrzu bez lądowania — pragnie „latać” bez przerwy 1000 godzin.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redacji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148.

Oddziały: KRAKÓW: ul. Lubicz 3, tel. 121-01. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincen ty Szczepaniak, ul. Piastowska 3. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski ul. 3-go Maja Nr. 23. BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzien. J. Hławski, 3-go Maja 4.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. -50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49

Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak